

Sygn. akt IV K 35/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 października 2015 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie IV Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Anna Birska

Protokolant: Anna Rolka, apl. radcowski Bartosz Majewski, Małgorzata Kozłowska,

przy udziale Prokuratora: Ewy Sitarskiej, Marty Choromańskiej, Marcina Komorowskiego, Emilii Piasty

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 19 lutego 2015r., 15 kwietnia 2015r., 29 maja 2015r.,
3 sierpnia 2015r., 5 października 2015r.,

z oskarżenia Prokuratora Prokuratury Rejonowej (...)

sprawy B. S., córki W. i G. z domu P., urodzonej w dniu
(...) w K.

oskarżonej o to, że: w dniu 22 listopada 2012 roku w W. przy ul. (...) dokonała uszkodzenia pojazdu marki K. o nr rej. (...), poprzez naruszenie powłoki lakierniczej prawych i lewych, przednich i tylnych drzwi pojazdu, w ten sposób, że zarysowała powłokę lakierniczą n/n narzędziem, czym spowodowała straty w wysokości 3474,17 zł (trzech tysięcy czterystu siedemdziesięciu czterech złotych siedemnastu groszy) na szkodę A. G., **tj. o czyn z art. 288 § 1 kk**

o r z e k a :

I. oskarżoną B. S. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 288 § 1 kk skazuje ją, zaś na podstawie art. 288 § 1 kk w zw. z art. 37a i art. 33 § 1 i 3 kk wymierza jej karę 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych grzywny po 20 zł (dwadzieścia złotych) każda;

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonej obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz A. G. kwoty 3474,17 zł (trzech tysięcy czterystu siedemdziesięciu czterech złotych siedemnastu groszy)

III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 250 zł (dwustu pięćdziesięciu złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym 160 zł (stu sześćdziesięciu złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt IV K 35/13

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. G. jest użytkownikiem pojazdu marki K. o nr rej. (...). Pojazd ten został przez niego wzięty w leasing od firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. Al. (...). W dniu 22 listopada 2012r. około godziny 15.30 A. G. zaparkował swój samochód na chodniku równoległe do krawężnika, przodem w kierunku ulicy (...) naprzeciwko bramy i furtki swojego domu przy ulicy (...) w W.. Około godziny 16.10 M. G. (1), stojąc na pierwszym piętrze w oknie swojego domu przy ul. (...) w W., zobaczył B. S. jak podchodzi do samochodu jego syna A. G.. O powyższej sytuacji poinformował swoją żonę B. G. i synową M. G. (2) znajdujące się wtedy razem z nim w pokoju. M. G. (1) obserwował B. S., która podeszła do samochodu od jego przodu obchodząc samochód od prawej strony zaglądała do jego środka, przeszła z tyłu samochodu

i gdy przemieściła się na jego lewą stronę zaczęła falistym ruchem czymś rysować drzwi tylne i przednie samochodu. Następnie lekko pochylona przeszła z przodu samochodu na jego prawą stronę i podobnym ruchem zarysowała drzwi prawe przednie i tylne samochodu. Moment wykonywania falistych ruchów widziała również M. S.. W pewnym momencie B. S. spojrzała w okno, w którym stali M. i M. G. (2) i spłoszona odeszła w stronę swojego domu przy ul. (...) w W.. Odchodząc od samochodu B. S. zauważyła też B. G., która również podeszła wtedy do okna. B. i M. G. (2) zeszły na parter domu i poinformowały A. G. o zaistniałej sytuacji. Zaalarmowany A. G. wyszedł z domu i poszedł do zaparkowanego samochodu, gdzie stwierdził zarysowanie wszystkich drzwi. W wyniku działania B. S. doszło do falistego uszkodzenia powłoki lakierniczej samochodu marki K.o nr rej. (...) po stronie lewej na drzwiach przednich i tylnych o długości 158 cm i po stronie prawej na drzwiach przednich i tylnych o długości 102 cm. A. G. zawiadomił o zdarzeniu Policję. Zdarzenie nie zostało zarejestrowane przez system monitoringu. Uszkodzenia w pojeździe marki K. o nr rej. (...) zostały naprawione przez firm (...) – (...) Spółka z o.o. Sp. k. w N.. Koszt naprawy i lakierowania wyniósł 3474,17 złotych. Zgodnie z ogólnymi warunkami leasingu odpowiedzialność za właściwy stan przedmiotu leasingu oraz ryzyko jego utraty, uszkodzenia lub zniszczenia bez względu na przyczynę, spoczywa bezwarunkowo na korzystającym.

A. G. złożył wniosek o ściganie sprawcy uszkodzenia jego pojazdu.

B. S. nie była wcześniej karana.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków A. G. /k.119-120/, M. G. (1) /k. 7-9, k. 121-122/, B. G. /k. 10-11/, M. G. (2) /12, k. 120-121/, częściowych wyjaśnień oskarżonej B. S. /k. 39-40, k. 118, k. 122-123/, a także na podstawie dowodów w postaci:, protokołu oględzin rzeczy /k. 6/, faktury VAT wraz z kalkulacją /k. 17-22/, ogólnych warunków umowy leasingu /k. 24-30/ oraz danych o karalności /k. 46, k. 175/.

Oskarżona B. S. ma wykształcenie średnie, utrzymuje się z emerytury w wysokości 1310 złotych, nie ma nikogo na utrzymaniu, dotychczas nie karana /k. 175/.

Z uwagi na pojawienie się uzasadnionych wątpliwości, co do poczytalności oskarżonej B. S., zasięgnięto opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Z wydanej w sprawie opinii sądowo-psychiatrycznej wynika, że u oskarżonej nie stwierdzono choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Ten stan psychiczny odnośnie zarzucanego jej czynu nie znosił ani nie ograniczał jej zdolności rozpoznania znaczenia czynu oraz jej zdolności pokierowania swoim postępowaniem. Jej poczytalność w czasie czynu i w czasie postępowania nie budzi wątpliwości. Aktualny stan psychiczny pozwala B. S. brać udział w czynnościach procesowych /k. 135/.

Oskarżona B. S. w toku postępowania przygotowawczego nie przyznała się do dokonania zarzucanego jej czynu /k. 39-40/. Odmówiła składania wyjaśnień.

Przed Sądem B. S. nie przyznała się do dokonania zarzucanego jej czynu /k. 118/. Odmówiła składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. Podała jednakże, iż tego dnia wracała z (...) Al. (...) około 800 – 900 m od domu państwa G.. Dokarmia bezdomne koty, kupiła im zasłonę, żeby osłonić im jedzenie. Osłonę 1mx1,5 nosiła, miała jeszcze siatkę przewieszoną przez rękę. Koło państwa G. mogła być ok. 16:20, szła prosto ul. (...), nie widziała nikogo na ulicy. Jak przyszła do domu, światło zostawiła zapalone w domu. Poszła do domku gospodarczego zanieść zakupy. Światła na ulicy nie były jeszcze włączone. Nie mogła tego zrobić przy tej budce tego dnia. Przyszła do domu, umyła ręce i odruchowo podeszła do okna zobaczyć czy córka nie przyjechała z pracy /122-123/.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej B. S. z uwagi na ich sprzeczność z zeznaniami pokrzywdzonego A. G. i świadków M., B. i M. G. (2), które to zeznania Sąd ocenił jako wiarygodne. Wyjaśnienia oskarżonej w zakresie zarzucanego jej czynu zdaniem Sądu nie polegają na prawdzie i stanowią jedynie próbę obrony. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej w zakresie w jakim podała, że była tego dnia około godz. 16.00 w(...), gdzie dokonała zakupów i wraz z nimi wróciła bezpośrednio do domu. Złożona przez obrońcę oskarżonej faktura z dnia 22.11.2012r. w

żaden sposób nie potwierdza, iż to właśnie B. S. była tego dnia w (...), by zrobić tam zakupy. Transakcja w tym sklepie była bowiem dokonana gotówką, stąd brak możliwości potwierdzenia, że to B. S. bezpośrednio płaciła za te towary. Nadto na uwagę zasługuje fakt, iż sama oskarżona nie podnosiła tej kwestii w trakcie postępowania przygotowawczego, odmawiając składania wyjaśnień, a przedmiotową fakturę złożyła dopiero na etapie postępowania sądowego po ponad dwóch latach od zaistnienia zdarzenia. Dodatkowo wyjaśnienia oskarżonej B. S. stoją w sprzeczności z zeznaniami naocznych świadków M. G. (1), M. G. (2) i B. G., którzy to z całą pewnością rozpoznali B. S. tego dnia pod ich domem. Świadkowie ci nie podali, by B. S. miała tego dnia przy sobie jakieś zakupy, czy siatki, podali natomiast jak była ubrana. Wszyscy przesłuchani w toku całego postępowania świadkowie nie mieli absolutnie żadnych wątpliwości, że to właśnie B. S. dokonała uszkodzenia pojazdu. Tego dnia pomimo pory roku oraz pory dnia widoczność była dobra, teren oświetlony, więc Sąd nie ma podstaw podważać zeznań świadków w tym zakresie. Na uwagę zasługuje również fakt, iż sama oskarżona nie neguje faktu, iż była tego dnia w tym czasie w okolicy domu państwa G.. Nadto, jak podają zgodnie wszyscy świadkowie, a czemu oskarżona B. S. nie zaprzecza, nigdy pomiędzy nimi a oskarżoną nie doszło do żadnego konfliktu, który mógłby wskazywać, iż świadkowie ci kierują wobec oskarżonej B. S. fałszywe oskarżenia.

Pomimo tego, że pokrzywdzony A. G. nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia Sąd uznał jego zeznania za w pełni wiarygodne /k. 119-120/. Zeznania te były bowiem jasne, logiczne, konsekwentne i spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w szczególności z zeznaniami świadków M., M. i B. G. oraz z wynikami oględzin pojazdu, z których wynika do jakich uszkodzeń w samochodzie K. tego dnia doszło. Sąd nie znalazł podstaw, by w jakikolwiek sposób zakwestionować zeznania pokrzywdzonego również w kwestii poniesionej szkody, gdyż przedstawił on Sądowi fakturę za naprawę samochodu, która w jasny sposób potwierdza jej wysokość. Zdaniem Sądu zeznania pokrzywdzonego A. G. w żaden sposób nie wskazywały, że chce on bezpodstawnie obciążyć oskarżoną, wręcz przeciwnie pokrzywdzony zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem konsekwentnie podawał, iż zarówno on jak i nikt z jego rodziny nie miał konfliktu z oskarżoną, co Sąd uznał za wiarygodne.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania świadków M. G. (1) /k. 7-9, k. 121-122/, M. G. (2) /k. 12, k. 120-121/ przesłuchanych przed sądem, a także zeznania B. G. /k. 10-11/ odczytane w trybie art. 392 § 1 k.p.k. Świadkowie ci w czasie zdarzenia przebywali w swoim domu przy ulicy (...) w W., w pokoju na pierwszym piętrze. Pomimo pory roku i dnia z okna tego mieli dobrą widoczność na otaczającą ich dom okolicę i na samochód, który stał w świetle palącej się latarni. M. i M. G. (2) zgodnie, konsekwentnie i spójnie przedstawili sytuację, w jakiej zastali oskarżoną B. S. przed ich domem. Zeznali, co następnie potwierdziła również B. G., iż to właśnie B. S. zastali tego dnia w pobliżu samochodu A. G.. Oboje zgodnie podali, iż widzieli jak B. S. wykonuje ruchy ręką obchodząc wokół samochodu. Świadkowie zaalarmowali A. G., który niezwłocznie wyszedł z domu i stwierdził, iż samochód jest porysowany. Ich zeznania w tej kwestii są spójne również z zeznaniami pokrzywdzonego A. G., jak i z dokumentacją związaną z oględzinami samochodu, z których jasno wynika do jakich uszkodzeń w samochodzie doszło.

Wprawdzie przed sądem M. G. (2) zeznała, że nie widziała momentu jak oskarżona rysowała samochód, to jednak w tym zakresie sąd dał wiarę zeznaniom świadka złożonym w postępowaniu przygotowawczym. Zeznania te dzielił bowiem zdecydowanie mniejszy odstęp czasowy od zdarzenia, dodatkowo świadek po odczytaniu wskazała, że mogła zapamiętać, że widziała jak B. S. wykonuje faliste ruchy ręką /k. 120/. Wobec powyższego, w ocenie sądu, to właśnie relacja M. G. (2) złożona bezpośrednio po zdarzeniu w pełni oddaje zaistniałą sytuację.

Sąd uznał też za w pełni wiarygodne zeznania świadka B. G. odczytane w trybie art. 392 § 1 k.p.k. pomimo tego, że nie była ona bezpośrednim świadkiem całego zdarzenia, gdyż dołączyła do M. i M. G. (1) w momencie jak B. S. odchodziła już do ich posesji. Tym niemniej jej zeznania korelują z zeznaniami pozostałych świadków i łącznie z nimi tworzą spójną całość. Na uwagę zasługuje również fakt, że M., B. i M. G. (1), podobnie jak A. G., zgodnie twierdzili, iż nie mieli wcześniej zatargów z oskarżoną B. S., żyli z nią w dobrych stosunkach, a B. G. i B. S. mówiły sobie po imieniu, a czemu oskarżona nie zaprzeczyła tym bardziej Sąd nie znalazł podstaw by przyjąć, iż świadkowie ci celowo kierują przeciwko B. S. fałszywe oskarżenia.

Wprawdzie obrońca chciał wykazać, że oskarżona nie dokonała tych uszkodzeń, gdyż niosła zakupy ze sklepu (...), to jednak okoliczność powyższa nie znajduje żadnego potwierdzenia w zeznaniach świadków, których zeznania – co wskazano wyżej – są w ocenie sądu jak najbardziej wiarygodne.

Nadto Sąd oparł się w całości na sporządzonej w toku postępowania sądowego opinii sądowo – psychiatrycznej dotyczącej oskarżonej B. S. /k. 135/, albowiem została ona sporządzona przez osoby posiadające fachową wiedzę, w ramach ich kompetencji, jest spójna, jasna i logiczna, a żadna ze stron nie kwestionowała jej treści.

Przydatne dla poczynienia ustaleń faktycznych były: protokół oględzin rzeczy /k. 6/, faktura VAT nr (...) ((...)) wraz z kalkulacją /k. 17-22/, dokumentacja dotycząca leasingu /k. 24-30/ oraz dane o karalności /k. 46, k. 175/. Na podstawie protokołu oględzin rzeczy Sąd ustalił rodzaj oraz rozmiar uszkodzeń samochodu marki K.. Na podstawie faktury Sąd ustalił koszt naprawy uszkodzeń spowodowanych przez oskarżoną, której to wysokości oskarżona nie kwestionowała w toku postępowania. Z danych o karalności wynika, że oskarżona nie była karana ani w czasie popełnienia czynu, ani w czasie wyrokowania.

Oceniając materiał dowodowy w postaci dokumentów Sąd uznał je za sporządzone fachowo i rzetelnie przez uprawnione podmioty. Protokoły nie noszą śladów ingerencji w ich treść, nie zostały zakwestionowane przez Sąd oraz strony postępowania. Czynności procesowe nimi objęte zostały przeprowadzone i udokumentowane zgodnie z przepisami postępowania karnego. Sąd jednocześnie nie miał podstaw, by kwestionować prawdziwość zgromadzonych i ujawnionych w toku rozprawy głównej dokumentów, zwłaszcza ze względu na ich urzędowe pochodzenie oraz z uwagi na fakt, że żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności.

Analiza omówionego powyżej materiału dowodowego pozwoliła w stopniu nie budzącym wątpliwości na uznanie, że wina została oskarżonej udowodniona. Oskarżona swoim zachowaniem wypełniła dyspozycję art. 288 § 1 k.k. Przepis ten określa odpowiedzialność za zniszczenie cudzej rzeczy, uszkodzenie jej lub uczynienie jej niezdatną do użytku. Przez zniszczenie rzeczy należy rozumieć zniszczenie całkowite lub tak znaczne naruszenie substancji materialnej rzeczy, iż nie nadaje się ona do używania zgodnie z przeznaczeniem. Uszkodzeniem natomiast jest naruszenie lub uszczuplenie substancji materialnej lub takie oddziaływanie na rzecz, które powoduje istotne ograniczenie jej właściwości użytkowych. Przepięstwo zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy ma charakter materialny, jego dokonanie wymaga skutku w postaci unicestwienia rzeczy, uszkodzenia jej substancji albo spowodowania niezdatności do użytku. Jest to przestęstwo umyślne, które można popełnić w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, iż B. S. uszkodziła karoserię samochodu marki K. użytkowanego na podstawie umowy leasingu przez A. G., na którym spoczywało ryzyko uszkodzenia rzeczy. Oskarżona zarysowała karoserię tego samochodu ostrym narzędziem, w wyniku czego doszło do naruszenia substancji materialnej rzeczy. Oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim uszkodzenia rzeczy. Materializacja zamiaru oskarżonej doprowadziła do wystąpienia szkody w wysokości 3474,17 zł.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika, iż oskarżona działała w zamiarze uszkodzenia rzeczy. Zarysowując karoserię samochodu zdawała sobie sprawę, iż może spowodować uszkodzenia pojazdu. Jako osoba dorosła, wykształcona i doświadczona życiowo musiała wiedzieć, jakie mogą być skutki zarysowania karoserii pojazdu i nie tylko godziła się z ich powstaniem, ale chciała ich powstania.

Sąd uznał, że czyn oskarżonej był szkodliwy społecznie w stopniu umiarkowanym. Naruszyła ona dobro prawne w postaci własności mienia, zaś rozmiar wyrządzonej szkody był stosunkowo spory. Dodatkowo, okolicznością wskazująca na stopień społecznej szkodliwości jest działanie oskarżonej bez w zasadzie żadnego usprawiedliwienia, co wzmaga negatywne nastawienie oskarżonej do dobra chronionego prawem w postaci mienia. Oskarżona nie była bowiem w żaden sposób skonfliktowana ani z A. G., ani z członkami jego rodziny, co pozwala przyjąć, że chciała ona po prostu dokonać uszkodzenia cudzego mienia.

Uwzględniając stopień winy oraz społecznej szkodliwości czynu, a także stosunkowo spory rozmiar wyrządzonej szkody Sąd uznał, że wymierzenie oskarżonej kary grzywny, przy zastosowaniu dobrodziejstwa art. 37a kk będzie

odpowiednią odpłatą za dokonany przez nią czyn. Sąd wziął pod uwagę szereg okoliczności obciążających. Za takowe uznał w szczególności działanie z błahych pobudek, którymi kierowała się w dokonaniu przypisanego jej czynu. Okoliczność obciążającą stanowił również fakt sporej wysokości wyrządzonej szkody oraz brak starań o jej naprawienie. Sąd dostrzegł także szereg okoliczności łagodzących dla oskarżonej, w szczególności jej niekaralność, warunki i właściwości osobiste oraz dotychczasowy sposób życia. Oskarżona jest emerytką i osiąga dochód w wysokości ok. 1300 zł. B. S. nie była karana zarówno w czasie popełnienia czynu, jak i w dacie wyrokowania. Mając na uwadze liczne okoliczności łagodzące Sąd uznał, że wymierzenie oskarżonej kary pozbawienia wolności, nawet w dolnej granicy ustawowego zagrożenia karą przewidzianą dla przestępstwa opisanego w art. 288 § 1 k.k., byłoby nieadekwatne do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Sprawiedliwą odpłatą za czyn oskarżonej stanowi kara grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł. Ustalając stawkę dzienną Sąd wziął po uwagę dochody oskarżonej, a także warunki osobiste i rodzinne. Oskarżona nie ma nikogo na utrzymaniu. Sąd zastosował wobec oskarżonej art. 37a k.k. także dlatego, że jednocześnie wymierzył jej środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody.

Sąd uznał, że okoliczności popełnienia przestępstwa, a w szczególności stopień społecznej szkodliwości nie przemawiają za tym, aby czyn oskarżonej uznać za wypadek mniejszej wagi. W zachowaniu oskarżonej nie sposób bowiem doszukać się takich okoliczności, które by to zachowanie racjonalnie usprawiedliwiały.

Wymierzona kara, zdaniem Sądu, jest adekwatna do stopnia zawinienia i szkodliwości społecznej czynu oraz spełni cele prewencji ogólnej i szczególnej, jak również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na uwadze potrzebę naprawienia wyrządzonej szkody pokrzywdzonemu, Sąd zobowiązał oskarżoną do zapłaty na rzecz A. G. kwoty 3474,17 zł tytułem naprawienia szkody, której wysokość została wykazana fakturą VAT nr (...) ((...)) /k. 17/. Nakaz ten z jednej strony zadośćuczyni pokrzywdzonemu popełnienie przestępstwa na jego szkodę, a z drugiej stanowi przejaw reakcji państwa na każde naruszenie norm porządku prawnego.

Wydając postanowienie w przedmiocie kosztów sądowych Sąd zdecydował obciążyć oskarżoną kosztami sądowymi w wysokości 250 złotych, w tym 160 złotych tytułem opłaty.

W sprawie brak było bowiem podstaw do przyjęcia, że uiszczenie kosztów procesu odbyłoby się ze znaczną szkodą dla jej utrzymania i sytuacji materialnej. Oskarżona otrzymuje stały dochód w postaci emerytury. Opłata sądowa została ustalona w wysokości określonej na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (160 zł). Na pozostałą część kosztów sądowych składają się zryczałtowane koszty doręczeń i uzyskania informacji z Krajowego Rejestru Karnego.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.